

# Tchnienie wolności – Kasia Sawczuk

Ponad strzały, huki, strzęki,  
Wrzask do walki co zagrzewa  
Ponad modły, płacz i jęki,  
Milczy miasto, milczą drzewa

Ponad zgliszcza, prochy, gruzy  
Ponad domy, których nie ma  
Spustoszenia żywe muzy, twarda ziemia

Ponad ciche amen w trawie,  
Nagły koniec, gdzieś o świcie  
Ponad śmierć w niczyjej sprawie  
Wieczna wolność, czyli życie

W żadną noc, w żaden świt,  
Już nie będzie w nas spokoju  
Naprzód marsz, trzeba iść,  
Kraj nas woła w Czas Honoru  
Gdy zły los, ludzie źli,  
Serce skują Ci jak w pancerz  
Wykrzycz im z całych sił,  
**NIE PRZEGRĄŁEM PÓKI WALCZĘ !**



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych